

## VI. Miscellanea.

### 1. Ś. p. Léon Duguit.

W grudniu 1928 r. zmarł jeden z najbardziej znanych prawników francuskich, główny przedstawiciel socjologicznej teorii państwowej opartej na zasadzie solidarności społecznej. Duguit zaliczany był do rzędu uczonych rewolucyjnych we francuskiej nauce prawa. Odrzuca on tradycyjnie ustalone podstawy jurysprudenencji współczesnej, a w szczególności jurysprudenencji francuskiej.

Duguit nie uznawał ani prawa podmiotowego, ani osobowości prawnej państwa, ani zwierzchnictwa narodowego. Pojęcia te zaliczał ogólnie do „doktryny indywidualistycznej”, której przeciwstawił inną doktrynę, mianowicie „doktrynę prawa społecznego”. Ta ostatnia opiera się na idei solidarności społecznej i na pojęciu reguły prawnej, wynikającej z solidarności społecznej.

Władza polityczna jest według Duguita zjawiskiem faktycznym i nakazy tej władzy są legalne o tyle, o ile są zgodne z regułą prawną.

Wśród prądów politycznych zmierzających do przekształcenia współczesnego ustroju państwowego, Duguit odnosił się ze znaczną sympatją do kierunku syndykalistycznego. Przewidywał, że w niedalekiej przyszłości obok reprezentacji proporcjonalnej partij politycznych utworzy się reprezentacja różnych klas społecznych zorganizowanych w syndykaty i w federacje syndykatów.

Doktryna Duguita jest zwalczana przez klasyków francuskiej nauki konstytucyjnej: Esmeina, Hauriou, Berthélemy'ego. Esmein powiada, że teoria Duguita wiąże się z doktryną Proudhona i przyłącza się do tych doktryn „które są groźne dla społeczeństwa politycznego i które zmierzają do zniszczenia państwa faktycznego i prawnego” Hauriou nazywa Duguita „anarchistą z katedry”. Berthélemy występuje ostro prze-

ciw syndykalizmowi. Jednakże wśród młodszych prawników poglądy Duguita wywarły znaczny wpływ na niektórych pisarzy (Jèze, Laferrière)\*.

Główne dzieła Duguita są następujące: *L'Etat, le droit objectif et la loi positive* (1901), *L'Etat, les gouvernants et les agents* (1903), *Les transformations du droit public* (3 wyd. 1925), *Souveraineté et liberté* (1927), *Le droit social, le droit individuel et les transformations de l'Etat* (3 wyd. 1922), *Les transformations générales du droit privé depuis le code Napoléon* (2 wyd. 1920), *Traité de droit constitutionnel* (5 tomów, 2 wyd. 1921—25), *Les constitutions de la France* (4 wyd. 1925) *Leçons de droit public général* (1926).

Prof. A. Peretiatkowicz

## 2. Z Komisji Kodyfikacyjnej.

### Prace kodyfikacyjne.

Prace kodyfikacyjne, w których bierze bezpośredni udział Minister Sprawiedliwości Stanisław Car, posuwają się szybko naprzód. Dlatego konferencja prasowa w Komisji Kodyfikacyjnej, która odbyła się w dniu 21 b. m. musiała wywołać i wywołała znaczne zainteresowanie. Na konferencji, Sekretarz Generalny Komisji Kodyfikacyjnej, prof. Emil Stanisław Rappaport, informował zebranych przedstawicieli prasy o stanie obecnym prac kodyfikacyjnych.

Trzeba zaznaczyć, że prace kodyfikacyjne mają w chwili obecnej znaczenie szczególne, a to wobec wejścia w życie z dniem 1 stycznia 1929 nowego ustroju sądów. O ile bowiem dotychczasowe tempo niektórych prac kodyfikacyjnych z natury rzeczy nie mogło być bardziej szybkie, niż było, o tyle obecnie, po ujednostajnieniu ustroju sądownictwa i wobec bliskiego wejścia w życie nowego kodeksu postępowania karnego (1 lipca 1929), wprowadzenie w życie dalszych jednolitych dla całego Państwa kompleksów ustawodawczych może być jeszcze przyspieszone. Wywody przeto Sekretarza Generalnego Komisji Kodyfikacyjnej, zwłaszcza po jego sprawozdaniu w połączonych Komisjach Prawniczych Sejmu i Senatu w dniu 11 grudnia r. b. zasługują na specjalną uwagę.

\* Obszerniejsze przedstawienie teorii Duguita znajdzie czytelnik w moim uzupełnieniu książki Janeta „Historja doktryn politycznych”. Poznań, 1923, Fiszer i Majewski.

### **Reforma Prawa Małżeńskiego.**

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu Organizacji Prac, biorąc pod uwagę stan obecny prac nad prawem małżeńskim osobowem oraz uwzględniając głosy w dyskusji nad sprawozdaniem Sekretarza Generalnego Komisji Kodyfikacyjnej, prof. E. Stan. Rappaporta, w połączonych Komisjach Prawniczych Sejmu i Senatu, które wskazywały na konieczność najszybszego ukończenia prac nad projektem prawa małżeńskiego osobowego, — postanowiono rzeczzone prace przyspieszyć i uchwalić projekt prawa małżeńskiego osobowego, nie czekając końca prac nad prawem familijnem.

Obrady Komisji Kodyfikacyjnej nad rzeczonym projektem prawa małżeńskiego osobowego rozpoczną się niebawem. Wobec tego należy wyjaśnić, że dotychczas krążące o tym projekcie pogłoski, jak wyjaśnia Sekretarz Generalny Komisji Kodyfikacyjnej, nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż projekt opracowany przez prof. Karola Lutostańskiego, nie zajmuje żadnego z krańcowych stanowisk i nie jest oparty ani wyłącznie na pierwiastkach prawa kanonicznego, ani na ściśle świeckiej podstawie, lecz stara się połączyć wszystkie dojrzałe w tym względzie wymogi bieżącego polskiego życia społecznego i państwowego.

Taki charakter projektu, normujący krańcowe poglądy, wypływa zarówno ze względu zasadniczej celowości, jak i z faktu, że w Podkomisji, która projekt referata, prof. Lutostańskiego, przygotowywała, zasiadali przedstawiciele różnych poglądów na prawny charakter małżeństwa, zarówno ci, co widzą w małżeństwie umowę cywilną, jak i ci, którzy stają na stanowisku sakramentu. Wobec tego, Sekretarz Generalny Komisji z naciskiem stwierdza, że tak prowadzona praca dla wszystkich odłamów opinii publicznej w danej materji daje pełną gwarancję, że sprawa jest rozważana w Komisji Kodyfikacyjnej z należytem pogłębieniem tego doniosłego zagadnienia.

### **Kodeks Postępowania Cywilnego.**

Prace nad kodeksem postępowania cywilnego posuwają się w nader szybkim tempie. Dla ustalenia ostatecznego brzmienia opracowanego dotychczas projektu wstępnego oraz dla nadania mu odpowiedniej szaty zewnętrznej pod względem językowym i terminologicznym, wyłoniono specjalną Komisję językowo-redakcyjną. Głównym referatem Komisji

został członek Komisji Kodyfikacyjnej, Stanisław Car, Minister Sprawiedliwości. Bezpośredni udział Ministra Cara w pracach nad kodeksem postępowania cywilnego, dzięki znanym powszechnie wybitnym zdolnościom kodyfikacyjnym tego znakomitego prawnika oraz dzięki jego doskonałej technice pracy, pozwala oczekiwać prac tych najlepszego wyniku.

Ustalono już, że przez kilka miesięcy prace wskazanej komisji będą się odbywały nieprzerwalnie, co wydatnie posunie naprzód ich stan i pozwoli na o wiele rychlejsze zakończenie.

Tak więc, po nowym ustroju sądownictwa, wszedłszym w życie 1 stycznia 1929 i po nowym kodeksie postępowania karnego, wchodzącym w życie 1 lipca 1929, — kodeks postępowania cywilnego ma duże szanse rychłego wejścia w życie.

### **Ustawa o ochronie przyrody.**

Wreszcie, na posiedzeniu Komitetu Organizacji Prac Kodyfikacyjnej, uchwalono projekt ustawy o ochronie przyrody który to projekt przedstawiony zostanie w najbliższym czasie Ministrowi Sprawiedliwości do dalszego ustawodawczego załatwienia. Projekt, w nader charakterystycznym art. 1 ustala, że: ochronie podlegają twory przyrody, jako to: ziemia, jej ukształtowanie i formacje, jaskinie, wody stojące i płynące, wodospady, zwierzęta, rośliny, minerały, skamieniałości — tak gatunki, jak zbiorowiska i poszczególne okazy, — których zachowanie leży w interesie publicznem ze względu na swoiste cechy krajobrazu i które za godne ochrony uznała właściwa władza państwowa.

Omawiany projekt zawiera ogółem 36 artykułów, z których, art. 9, ustalający warunki tworzenia Parków Narodowych, zasługuje na osobną wzmiankę.

Mianowicie w okolicach o szczególnie pięknym i bogatym w osobliwości przyrodnicze krajobrazie gdzie ochrona przyrody nie może ograniczać się do poszczególnych przedmiotów, lecz powinna jednolicie dotyczyć ich skupień a to na obszarze conajmniej 300 hektarów, Rada Ministrów może rozporządzeniem utworzyć T. zw. Park Narodowy.

Projekt Komisji Kodyfikacyjnej będzie miał niewątpliwie duże znaczenie dla utrzymania i utrwalania dorobku naszej kultury przyrodniczej; sądzimy, że projekt ustawy o ochronie przyrody ma znaczenie nietylko ogólnopaństwowe, lecz międzynarodowe.

Widzimy z powyższego, że stan prac kodyfikacyjnych, powszechnie znanych, jako nadzwyczaj trudnych i wymagających lat dziesiątków do urzeczywistnienia, jak wskazuje przykład licznych krajów sąsiednich (Niemcy, Czechosłowacja, Rumunja, Szwajcaria, Francja, Włochy) u nas daje spodziewać się ich o wiele rychlejszego owocnego zakończenia.

Ed. N e y m a r k (Warszawa).

### 3. Z Towarzystwa Prawa Państwowego.

W dniu 9 marca r. bież. w sali bibliotecznej kamienicy Książąt Mazowieckich odbyło się pierwsze posiedzenie Towarzystwa Prawa Państwowego pod przewodnictwem prof. Antoniego Peretiatkowicza.

Przewodniczący zagał posiedzenie i udzielił głosu p. Adamowi Piaseckiemu, członkowi Zarządu Towarzystwa — dla poinformowania o celu powstania i zadaniach Towarzystwa.

P. Piasecki w krótkim przemówieniu oświadczył między innymi co następuje:

1. Zaczynamy dopiero pracować; nie mamy dotychczas żadnej oficjalnej deklaracji programowej, dlatego mogę Panom przedstawić tylko poglądy, które były motorem utworzenia Towarzystwa w mojem indywidualnem ujęciu.

Towarzystwo Prawa Państwowego powstało stosunkowo niedawno, dziś występuje z pierwszą szerszą inicjatywą w gronie zaproszonych, a nie wchodzących w skład Towarzystwa osób — stąd zachodzi potrzeba poinformowania o charakterze i celach Towarzystwa.

Towarzystwo Prawa Państwowego jest Towarzystwem ściśle naukowym, wchodzi w skład Stałej Delegacji Zrzeszeń i instytucyj prawniczych, oraz Międzynarodowej Komisji Współpracy Prawniczej.

Towarzystwo jest zrzeszeniem zamkniętem, zatem członków nowych samo zaprasza — zasadę tę przyjęto na wzór innych towarzystw prawniczych.

Ukonstytuowanie Towarzystwa miało miejsce przed trzema miesiącami, gdy mowa o jego powstaniu nie można nie podkreślić, że ujrzało ono światło dzienne dzięki niestrudzonej pracy prof. E. Rappaporta, prezesa Międzynarodowej Komisji Współpracy Prawniczej, który doceniając wagę rozwoju studjów z zakresu prawa państwowego w szczególności

ści w chwili obecnej w Polsce, wspólnie z prezesem naszego Towarzystwa prof. Makowskim — doprowadzili dzieło powstania Towarzystwa do szczęśliwego końca. Prof. Rappaportowi należy się też od nas nie tylko zasłużone, ale i bardzo serdeczne podziękowanie.

Wypełniając tak ważną lukę w organizacjach prawniczych w Polsce — Towarzystwo nasze pragnie przyczynić się do rozwoju i pogłębienia nauki prawa państwowego w sposób, który nie tylko dla teoretyków, ale także i dla praktycznego życia polskiego przyniosłby dorobek.

Prawo państwowe jest, śmiem się wyrazić, z pośród różnych gałęzi nauk prawnych najmniej „prawem” — prawnik państwowy musi ciągle walczyć z pokusą przekraczania zakresu przedmiotu swych badań i zapuszczania się w dziedzinę nauk pokrewnych, nauk jeśli można użyć tu terminu, zaczerpniętego z geometrii — stycznych. Zazębia się ciągle o prawo międzynarodowe i administracyjne. Nęci go socjologia, nęci go filozofia, przyciąga ekonomja, a wprost porywa w swe kuszące a i zdradliwe ramiona polityka konstytucyjna.

Uważam za swój obowiązek podkreślić, że nasze Towarzystwo jest Towarzystwem Prawa Państwowego, zatem jego zakres studjów i opracowań ogranicza się do przedmiotu prawa państwowego.

Nie znaczy to jednak bynajmniej, aby ten niewątpliwie wąski zakres studjów czynił je oderwanem od życia, obojętnem dla szerszych kół inteligencji i zacieśniającem ich dla nielicznego grona specjalistów.

Prawo państwowe rodzi się, jak każde zresztą prawo pozytywne — z dwu źródeł: z układu faktycznych stosunków i z prądów umysłowych, a nawet twierdzeń ludzkich. Pod obu względami czasy dzisiejsze nie są banalne.

Życie współczesne jest tak wszechstronnie bujne i ciekawe, przynosi coraz to nowe zdobycze cywilizacji, tak szybko zmienia warunki współżycia, że i pozytywne przepisy także prawa państwowego zyskują coraz to nowy przedmiot stosunków, który mogą, lub muszą obejmować.

Cały szereg idei i doktryn wpływa na przemianę pojęć co do zasad budowy, celów praw i obowiązków państwa.

Niektóre prądy potrafią tak o władnąć umysłami, że przebijają się aż do świątyni publicznego prawa pozytywnego.

Towarzystwo nasze nie będzie prowadzić dysput na temat tego, która z doktryn politycznych powinna stanowić podstawę budowy Państwa, lub też, jaka forma władzy jest,

abstrakcyjnie biorąc, najlepsza. Myślę, że będzie ono natomiast kierować swe wysiłki ku zagadnieniom następujących kategorii: możliwości udoskonalenia prawniczego postanowienia prawa państwowego; związki między prawem państwem a tendencjami prawa międzynarodowego; zgodność dziś istniejących na świecie norm pozytywnego prawa państwowego z wszelkimi doktrynami, stanowiącymi jakby dogmatyczne założenia tego prawa; zagadnienie obiektywnych norm prawnych w zastosowaniu do państwowego prawa pozytywnego; uchwycenie przez prawo państwowe nowych stosunków społecznych, gospodarczych i prywatno-prawnych; możliwość prawną budowania państwa na gruncie nowych prądów itd. itd.

Nie będę się kusił o sformułowanie schematyczne zagadnień prawa państwowego, chcę tylko zwrócić uwagę, że pozornie wąski zakres przedmiotu, tak, jak te przysłowiowe ściany domu polskiego, rozszerza się w miarę, jak napływają doń goście.

W danym wypadku gościem będą ci, co temu zagadnieniu poświęcą wysiłek swego życia.

W chwili obecnej, gdy rozpoczynamy pracę naszego Towarzystwa w sali opery potężne tony Wagnerowskiej muzyki głośniejszą tu po raz pierwszy „Zmierzch Bogów”. Jest w tem pewien symbol.

A czyż odkąd prawo państwowe wytwarzać się zaczęło, to jest odkąd istnieje współżycie ludzi na ziemi, nie była ludzkość świadkiem rozkwitu i upadku licznych mniej lub bardziej fałszywych bogów i bożków. Wszystkim im stawiano ołtarze w postaci norm uroczystych prawa pozytywnego — wszyscy oni legli powoli w grobie, ustępując miejsca innym.

I czasy dzisiejsze mają swych bogów prawa państwowego. Mają one starych bogów i nowych bogów. Tych starych, których zmierzch nadchodzi, jest jednak znacznie więcej. Młodzi są słabi lub jeszcze niedojrzali. Jesteśmy na przełomie.

W chwili obecnej w Polsce, gdy zagadnienie ustroju Państwa jest na porządku dziennym życia polskiego, Towarzystwo Prawa Państwowego może oddać znaczne usługi, mimo, że do współpracy nie przystępuje na gruncie określonego programu polityki konstytucyjnej. Rzeczą Towarzystwa naukowego jest podać opinii to, co daje nauka, rzeczą polityków jest umieć dla życia dorobek nauki wykorzystać.

Jeżeli na pierwszy ogień wysunęliśmy zagadnienie: „Idee

syndykalistyczne na tle możliwości ustrojowych Polski" — to bynajmniej nie należy w tem widzieć jakiejś tendencji propagandy, lub też zwalczania syndykalizmu. Zdając sobie sprawę z tego, że syndykalizm w prawie państwowem jest jednym z młodzieńczych bogów obecnego okresu, chcemy zastanowić się nie nad jego słusnością, lub niesłusnością abstrakcyjną, bo to do nas nie należy, ale nad realnością uwzględnienia go przez polskie prawo państwowe.

Praktyczny cel takiego rozpatrzenia zagadnień jest oczywiście duży, gdyż może rozwiać niejedne złudzenia, lub też rozproszyć niejedne wątpliwości i w ten sposób wpłynąć na bardziej dojrzały i rzeczowy stosunek opinii szerszej inteligencji do zagadnienia ustroju, a zarazem może... może będzie mógł przyczynić się do wytworzenia pewnych wartości, które wykorzystać zdoła polski ustawodawca.

Nie będziemy rozstrząsać, czy syndykalizm jest złym, czy dobrym bożkiem, sprawdzimy jednak, czy ma siłę i warunki, aby u nas roztoczyć swe panowanie.

Po przemówieniu p. Piaseckiego przystąpiono do wysłuchania referatu dr. Kazimierza Zakrzewskiego, p. t. „Idee syndykalistyczne na tle możliwości ustrojowych Polski”.

Prelegent w obszernym referacie rozwinął poglądy, które jako całość referatu ma ukazać się w druku w najbliższym numerze „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego”.

Po referacie odbyła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos następujący panowie: prof. Krzyżanowski (z Wilna), prof. Bukowiecki, dr. Szerer, prof. Suligowski, prof. Rapaport i dr. Zakrzewski.

Prof. Peretiatkiewicz zamykając posiedzenie stwierdził, że dyskusja wykazała ogromną obszerność tematu i celowość jego dalszego omawiania.

W Kołach Towarzystwa projektuje się też dalsze jego stosowanie idei syndykalnych jako: omawianie z różnych punktów widzenia, mianowicie — zastosowanie idei syndykalistycznych.

1. podstawy tworzenia się woli państwowej,
2. reprezentacji zorganizowanych interesów wobec państwa, ewentl. jako ciała doradczego,
3. podstawy samorządu zawodowego i korporacji,
4. podstawy budowy ciał uchwalających samorządu terytorjalnego,



5. czynnika organizacji życia gospodarczego, w szczególności dla uregulowania umów zbiorowych.

#### **4. Z prac międzynarodowych nad unifikacją prawa karnego**

W tych dniach, w kierunku unifikacji międzynarodowej prawa karnego uczyniono dalszy poważny krok naprzód.

O odbyło się mianowicie w Paryżu posiedzenie Biura Międzynarodowego unifikacji prawa karnego, na którym zalegalizowano dotychczasowe prace organizacyjne i ustalono plan dalszych konferencji międzynarodowych, poświęconych ujednostajnieniu zasad podstawowych współczesnych ustaw karnych; w szczególności najbliższa, trzecia z kolei konferencja odbędzie się w roku bieżącym (w Madrycie), czwarta zaś — w pierwszej połowie roku przyszłego 1930.

Jak wiadomo, w listopadzie 1927 i w maju 1928 odbyły się dwie pierwsze konferencje unifikacyjne prawa karnego, mianowicie w Warszawie i w Rzymie. O pracach obu konferencji, polska prasa prawnicza i ogólna, zamieściła szereg artykułów. Nie powracając przeto do szczegółów, przypominamy tylko, że na pierwszej konferencji uchwalono utworzyć Instytut Międzynarodowy unifikacji prawa karnego, na drugiej zaś — do czasu utworzenia tego Instytutu — powołać niezwłocznie do życia Biuro Międzynarodowe unifikacji prawa karnego.

Pierwsze — organizacyjne — posiedzenie Biura odbyło się w Rzymie, niezwłocznie po powzięciu omawianej uchwały następne zaś — obecnie w Paryżu w dniach 18 i 19 stycznia 1929. W posiedzeniu wzięli udział: prezes Henryk Carton de Wiart, minister stanu (Belgja), wiceprezesi: sędzia Megalos Caloyanni (Grecja), prof. sędzia Emil Stanisław Rappaport (Polska) i prof. Szymon Sasserath (Belgja), sekretarz generalny prof. Vespazian V. Pella (Rumunja), członkowie: prof. Henryk Donnedieu de Vabres (Francja), prof. Tomasz Givanovitch (Królestwo S. H. S.), prof. Andrzej Mercier (Szwajcarja). Nie przybyli natomiast wiceprezes Mariusz d'Amelio, pierwszy prezes sądu kasacyjnego (Włochy), prof. Jan Andrzej Roux, sekretarz generalny Międzynarodowego Zrzeszenia Prawa Karnego, prof. August Miricka (Czechosłowacja) i prof. Eugenjusz Cuello Calon, (Hiszpania). W posiedzeniach Biura uczestniczyli ponadto: Michał Potulicki, docent uniwersytetu w Genewie i niżej podpisany.

Na porządku dziennym obrad znalazła się przedewszyst-

kiem sprawa uchwalenia statutu. Projekt, opracowany przez prof. V. Pellę, po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos wszyscy obecni i po wprowadzeniu kilku poprawek merytorycznych i redakcyjnych, uchwalono jednogłośnie.

Jednocześnie, pragnąc podkreślić udział Polski w dotychczasowych pracach nad unifikacją prawa karnego, natychmiast po uchwaleniu statutu Biura, postanowiono mainować członkami-korespondentami Biura: prof. Janusza Jamontta, sędziego Sądu Najwyższego, delegata Ministra Sprawiedliwości w Komisji Kodyfikacyjnej, prof. Juljusza Makarewicza, senatora, prezesa Sekcji Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej i Edwarda Neymarka.

Na temże posiedzeniu odczytano pismo prof. Eugenjusza Cuello Calon, delegata Rządu Hiszpańskiego na dotychczasowe konferencje, zawierające zaproszenie tegoż Rządu, proponującego odbycie trzeciej konferencji w Madrycie w jesieni r. b. 1929. Zaproszenie przyjęto jednomyślnie, pozostawiając Prezydium Biura ustalenie dokładnej daty konferencji madryckiej, w porozumieniu z zapraszającym rządem, a to z uwagi na ustalone dotychczas daty innych zebrań i zjazdów prawniczych. Program trzeciej konferencji ustalono w ten sposób, że obejmie on sześć zasadniczych zagadnień. Jednym z nich jest kwestja ustalenia granic dowodów w postępowaniu karnem, drugim — paserstwo, trzeciem — kodyfikacja przestępstw, ulegających powszechnej represji (*delicta juris gentium*), czwartem — spędzenie płodu, piątym — ekstradycja. Szóste zagadnienie wybierze komitet organizacyjny, a to wedle ustalonego zwyczaju, iż na każdej konferencji jedną z kwestyj wnosi na porządek dzienny to państwo, w którym się dana konferencja odbywa. Każdą ze wskazanych kwestyj będzie rozpatrywać specjalna komisja, poczem ustalone teksty komisyjne zostaną przegłosowane na posiedzeniu ogólnem.

Oprócz programu, ustalono prowizorycznie nazwiska przewodniczących i referentów poszczególnych komisyj.

W ścisłej łączności — idei zasadniczej i osób głównych działaczy — z Biurem Międzynarodowem unifikacji prawa karnego pozostaje odbyte również w dniu 19. I. 1929 posiedzenie Zarządu Głównego Międzynarodowego Zrzeszenia Prawa Karnego. W posiedzeniu wzięli udział: prezes minister Henryk Carton de Wiart, wiceprezes, prezes grupy polskiej, prof. Emil Stanisław Rappaport, jak również członkowie Zarządu Głównego oraz delegaci grup poszczególnych Zrzesze-

nia: sędzia Mégalos Caloyanni (Grecja), prof. Henryk Donnedieu de Vabres (Francja), sędzia Fitz-Gerald (Anglja), prof. Towasz Givanovitch (Królestwo S. H. S.), prof. Ludwik Huguency (Francja), prof. G. de Poittevin (Francja), Michał Potulicki (Polska), prof. V. V. Pella (Rumunja), sędzia Youpis (Grecja), prof. Szymon Sasserath (Belgja), i niżej podpisany.

Głównym przedmiotem obrad była kwestja organizacji drugiego Kongresu Międzynarodowego Prawa Karnego. Odbędzie się on w Bukareszcie, jak ustalono, w okresie od 6 do 10 października b. r. 1929. Przy ustalaniu tej daty zastanawiano się nad koniecznością urządzenia tego zjazdu w pierwszych dniach wskazanego miesiąca, a jednocześnie — odroczenia do czasu ukończenia obrad drugiego Zjazdu Prawników Polskich, aby umożliwić licznej delegacji polskiej wraz uczestniczącym w tym zjeździe prawnikom cudzoziemskim przybycie na Kongres. Dlatego, wbrew wnioskowi przeciwnym, opóźniono Kongres o 4 dni, ustalając datę wyżej wskazaną (6-go, a nie 2-go, jak projektowano, października).

Referentami generalnymi Kongresu wyznaczono: prof. V. V. Pellę i prof. E. Cuello Calon (Zagadnienie I), prof. Donnedieu de Vabres i sędziego M. Caloyanni (Zagadn. II), prof. J. Jamontta i prof. S. Sasseratha (Zag. III), prof. E. Ferri i prof. A. Mirickę (Zag. IV).

Na temże posiedzeniu postanowiono utworzyć specjalną komisję do spraw prawa karnego międzynarodowego, złożoną z: prof. E. Stan. Rappaporta (prezes), sędziego M. Caloyanni, prof. H. Donnedieu de Vabres, prof. A. Mercier, prof. V. V. Pelli i prof. Quintiliano Saldana. Rzeczone komisja ma zająć się przedewszystkiem wnioskiem w sprawie uznania wojny napastniczej za przestępstwo, ulegające powszechnemu ściganiu, który to wniosek złożył konferencji warszawskiej jej prezes, a przewodniczący wskazanej komisji.

Postanowiono również przeprowadzić ankietę w sprawie opieki nad przedterminowem zwalnianiem z więzień.

Edward N e y m a r k (Warszawa).

### 5. X Międzynarodowy Kongres Więziennictwa.

W końcu maja i początku czerwca b. r. 1928 odbyło się w Pradze Czeskiej posiedzenie Międzynarodowej Komisji Penitencjarnej, poświęcone ustaleniu programu bieżącego X Międzynarodowego Kongresu Więziennictwa. Jednocześnie załatwiono szereg ważnych kwestyj bieżących, m. i. dokona-

no wyboru Prezesa Komisji, którym został (zgodnie ze zwyczajami, przyjętymi w Międzynarodowej Komisji Penitencjarnej, International Law Association i in.) pierwszy delegat kraju, w którym odbywa się Kongres, — prof. August Miricka. W posiedzeniu wzięli udział liczni delegaci krajów, wchodzących w skład Komisji, a mianowicie: wiceprezes Komisji, lord Polwarth (Anglja), sekretarz Generalny, prof. Simon Van der Aa (Holandja), skarbnik, A. Omstedt (Norwegja), Viktor Almquist (Szwecja), Erwin Bumke (Niemcy), prof. Fernando Cadalso (Hiszpanja), E. Castorkis (Grecja), prof. Ugo Conti (Włochy), Andrzej Danjoy (Francja), prof. Ernest Delaquis (Szwajcarja), A. R. Fikry (Egipt), prof. Wenzel Gleispach (Austria), Emil Lany (Czechosłowacja), A. Masaki (Japonja), A. Paterson (Anglja), prof. Karol Torp (Danja); natomiast delegat Polski, prof. Emil Stanisław Rappaport nie był obecny na posiedzeniu, przebywając wówczas we Włoszech, jako pierwszy delegat Rządu na Konferencję Rzymską unifikacji prawa karnego.

Komisja ustaliła następujący porządek dzienny Kongresu Praskiego (w streszczeniu):

#### Sekcja I (Ustawodawstwo).

1. Zastosowanie środków zabezpieczających.
2. Unifikacja zasad podstawowych prawa karnego.
3. Ujednostajnienie kary pozbawienia wolności.

#### Sekcja II (Administracja).

1. Ustalenie niektórych zasad regulaminowych w celu urzeczywistnienia idei poprawy przestępcy (np. współpracy społeczeństwa z administracją więzień, doboru pracy i wynagradzanie więźniów za nią, wyboru odpowiednich środków wychowawczo-rekreacyjnych).

2. Dobór i wyszkolenie personelu więziennego.
3. Zastosowanie systemu celkowego odbywania kary.

#### Sekcja III (Prewencja).

1. Sprawa ustalania przeszłości więźniów.
2. Dotychczasowe wyniki instytucji zawieszenia wykonania kary i przedterminowego zwolnienia oraz potrzeba ich reformy.
3. Współpraca międzynarodowa w zakresie etiologii kryminalnej.

### Sekcja IV (Nieletni).

1. Organizacja sądów dla nieletnich i ich organów pomocniczych.
2. Segregacja specjalna młodych przestępców.
3. Kontrola nad funduszami nieletnich (przestępców) w okresie nadzoru sądowego nad nimi.

E. Neymark (Warszawa).

### 6. Z odczytów kryminologicznych.

Dnia 30. I. 29 r. wygłosił p. Edward Neymark, kierownik Przeglądu Więziennictwa Polskiego w Inst. Krym. w Paryżu odczyt na temat nowego systemu więziennictwa w Polsce. Krótkie a treściwe przedstawienie stanu więziennictwa polskiego wzbudziło szczególne zainteresowanie obecnego na odczycie Prof. Donnedieu de Vabres, który nie mógł dostatecznie się wydziwić realizacji w tak krótkim czasie tylu ważnych postulatów w zakresie polityki penitencjarnej. Oświadczenie Prof. Donn. de Vabres, że Polska kroczy w tej dziedzinie przed Francją, było najlepszą zapłatą dla tego, który nie mało przyczynił się do usunięcia dawnych, odziedziczonych po zaborcach systemów więziennych, nie odpowiadających dzisiejszym poglądom i przekonaniom.

Tad. Ed. Kuczma (Paryż).

### 7. Il Pensiero Giuridico-Penale.

Do licznego szeregu czasopism prawniczych włoskich, których znany powszechnie rozwój świadczy dodatnio o twórczości i zainteresowaniach naukowych prawników tego kraju, przybywa jeszcze jedno: „Il Pensiero Giuridico-Penale”.

Założycielem tego pisma jest prof. Girolamo Penso z Messyny.

Hasłem wydawnictwa jest słuzenie idei unitaryzmu w teorii i unifikacji międzynarodowej — w praktyce.

W skład członków Komitetu Redakcyjnego zostali zaproszeni: prof. E. Carnevale, prof. L. Fulci, prof. A. Stoppato, prof. G. Sabatini (Włochy), prof. P. Garraud (Francja), prof. W. Gleispach (Austria), prof. E. Hafter (Szwajcaria), prof. E. Makino (Japonja), E. Neymark (Polska), prof. V. Pella (Rumunja), prof. M. Peritch (Królestwo S. H. S.), prof. E. Stan. Rappaport (Polska), prof. J. P. Ramos (Argentyna), prof. J.

A. Roux (Francja), prof. Q. Saldana (Hiszpanja) i prof. S. Sasserath (Belgia).

## **8. Czy adwokat polak ma bronić w sprawach antypaństwowych i antynarodowych.**

IV-ty ogólny Zjazd Adwokatów Polskich, odbyty w Toruniu w r. 1928:

I. przyjmuje z uznaniem stanowisko zajęte w uchwale Naczelnej Rady Adwokatów w Warszawie z dnia 11 czerwca 1926 w sprawie t. zw. obron komunistycznych, a w szczególności dyrektywę, wyrażoną w 3-cim ustępie tejże uchwały, „że przy obronach w sprawach osób oskarżonych o należenie do partji komunistycznej, niedopuszczalne są ze strony obrońcy usprawiedliwianie i tem bardziej gloryfikacja zasad komunizmu, jak również pobieranie honorarjum od osób i organizacyj, co do których zachodzi uzasadnione posądzenie finansowania ich przez III międzynarodówkę” i polecenie, dane podległym tej Naczelnej Radzie Radom Adwokackim w ustępie 4-tym uchwały, „ażeby rozciągnęły baczną kontrolę nad stosowaniem się adwokatów do zasad, ustalonych w punkcie III tej uchwały”.

II. IV-ty ogólny Zjazd Adwokatów Polskich uznaje zgodnie z opinią Wydziału Związku Adwokatów Polskich z roku 1925, że zasady powyższe i wskazania powinny obowiązywać wszystkich adwokatów Polaków Rzeczypospolitej Polskiej i że odnoszą się one nietylko do przestępstw komunistycznych, ale wogóle do wszystkich obron w takich sprawach karnych, w których dobrowolne objęcie obrony następuje dla adwokata Polaka wątpliwości pod względem narodo-wo-państwowym.

## **9. Pierwszy Zjazd Ekonomistów polskich.**

Wiosną 1928 roku Towarzystwo Ekonomistów i Statystyków Polskich w Warszawie wystąpiło łącznie z innemi Towarzystwami ekonomicznemi z inicjatywą zwołania Zjazdu Ekonomistów Polskich, który byłby pierwszym tego rodzaju Zjazdem. Na jesieni tegoż 1928 roku Komitet Organizacyjny mającego się odbyć Zjazdu, złożony z przedstawicieli wszystkich towarzystw ekonomicznych w całym kraju, zadecydował, że Zjazd ma się odbyć w Poznaniu, podczas Wystawy Powszechnej, w dniach 24, 25 i 26 maja 1929 r.

Obrady trwać mają trzy dni i na porządku jego znajdować się będą tematy następujące:

**I. Dnia 24 maja 1929 roku.**

1. Znaczenie wykształcenia ekonomicznego we współczesnym życiu społecznym — jego zadania i rodzaje (referat prof. J. St. Lewińskiego).
2. Wyższe wykształcenie ekonomiczne w Polsce — jego znaczenie, stan, zadania, organizacja (referat prof. E. Taylora i prof. A. Kostaneckiego).
3. Potrzeby nauki ekonomiki w Polsce (referat prof. F. Buja).
4. Wykształcenie ekonomiczne w szkolnictwie średnim, zawodowym i ogólnym oraz rola czynnika wiedzy ekonomicznej w szkolnictwie powszechnym (referat prof. T. Lulka).

**II. dnia 25 maja 1929 roku.**

1. Metody badania konjunktury i zagadnienia prognozy (referat prof. E. Lipińskiego).
2. Konjunktura a zagadnienie bilansu handlowego, kapitalizacja i migracji kapitałów (referat prof. A. Krzyżanowskiego).
3. Konjunktura a zagadnienie stabilizacji życia gospodarczego i rozwoju gospodarczego (referat prof. Wł. Zawadzkiego).

**III. Dnia 26 maja 1929 roku.**

1. Racjonalizacja i kartelizacja jako czynniki planowości produkcji (referat dyr. W. Konderskiego).
2. Tendencja racjonalizacji i kartelizacji w gospodarce światowej (referat min. H. Gliwica).
3. Kartele państwowe i międzypaństwowe (referat prof. L. Caro).
4. Kartelizacja przemysłu polskiego (referat dr. F. Zweiga).
5. Racjonalizacja w rolnictwie (ref. prof. St. Biedrzyckiego).

Prócz tego na Zjazd zgłoszone zostały między innymi memoriały następujące:

1. Teoria kryzysów gospodarczych (doc. A. Heydel).
2. Kryzys rolniczy (rektor Wł. Grabski).
3. Wpływ racjonalizacji i kartelizacji na prace i jej wydajność, stan zatrudnienia i płace zarobną oraz na ceny towarów (prof. W. Krzyżanowski).

Na zjeździe żadne rezolucje uchwalane nie będą.

Biuro Komitetu Organizacyjnego Zjazdu znajduje się przy Towarzystwie Prawno Ekonomicznem w Poznaniu (adres: Uniwersytet Seminarjum Ekonomiczne).

Prawo uczestniczenia w Zjeździe posiadają wszyscy członkowie towarzystw ekonomicznych w Polsce, a prócz tego, a) wszyscy profesorowie, docenci i asystenci w zakresie nauk ekonomicznych, b) wszyscy, którzy ukończyli wyższe zakłady naukowe i którzy zajmują się zagadnieniami ekonomicznymi, c) pracownicy na polu nauki, piśmiennictwa i publicystyki w zakresie ekonomicznym, d) osoby czynne w zakresie kierownictwa działalnością ekonomiczną państwową lub społeczną, e) studenci, którzy przebyli studia w seminarjach ekonomicznych.

Opłaty wynosić będą 30 złotych na koszt Zjazdu i wydanie pamiętnika Zjazdu oraz 10 złotych dla osób, które rezygnują z otrzymania pamiętnika.

Legitymacje dla uczestnictwa w Zjeździe wydawane będą począwszy od 1-go kwietnia r. b. w Biurze Zjazdu w Poznaniu oraz w następujących towarzystwach ekonomicznych: Towarzystwo Ekonomistów i Statystyków Polskich w Warszawie (Jasna 19), Towarzystwo Prawno-Ekonomiczne w Poznaniu (Uniwersytet), Polskie Towarzystwo Ekonomiczne we Lwowie (Akademicka 21), Towarzystwo Ekonomiczne w Krakowie (Kopernika 30), Towarzystwo Prawno Ekonomiczne w Wilnie (Uniwersytet), Towarzystwo Ekonomiczne w Lublinie (Uniwersytet), Koło Ekonomistów w Katowicach (Powstańców 5).

Opłaty 30 lub 10 złotych pobierać będzie Biuro Zjazdu w Poznaniu przy stempowaniu przed wejściem na salę zjazdową. Dla stempowania i pobierania opłat Biuro będzie czynne począwszy od dnia poprzedzającego Zjazd.

Biuro udzielać będzie przyjeżdżającym na Zjazd ułatwień w zakresie rozlokowania.

Członkowie Zjazdu będą mieli zapewnione zniżki kolejowe i ulgowe wstęp na Wystawę Powszechną.

## **10. Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.\***

Powszechna Wystawa Krajowa będzie zjawiskiem nie-powszedniej wagi w naszym życiu społecznym.

\* Do zeszytu tego dołączamy prospekty P. W. K. z prośbą do P. T. Czytelników o przesianie ich Swym znajomym zagranicą.



Poraz pierwszy ujrzemy całokształt twórczości narodowej, co pozwoli nam ogarnąć i ocenić wszystkie działy pracy, a więc zarówno przemysł jak rolnictwo, sztukę jak rzemiosło.

Powszechna Wystawa Krajowa stanowi w życiu każdego narodu ważny etap rozwojowy, przyczynia się bowiem do wzmożenia tętna pracy gospodarczej, podniesienia stanu ekonomicznego kraju. Dlatego też wszystkie państwa o wyższej kulturze urządzają u siebie co kilkanaście lat taki przegląd sił wewnętrznych albo i międzynarodowych (wystawy wszechświatowe).

Tegoroczna Wystawa w Poznaniu ma na celu zobrazowanie wyników naszej pracy w pierwszym dziesięcioleciu odzyskanej niepodległości.

Znaczenie jej jest ogromne. Dla nas samych będzie ona żywym świadectwem owocności naszych wysiłków. Będziemy mogli przekonać się naocznie, iż fabrykaty krajowe nie tylko nie ustępują zagranicznym, lecz niejednokrotnie je przewyższają. Przybysze zagraniczni stwierdzą rzeczywisty stan rzeczy w naszym państwie. Rozwieje się wiele „legend”, krążących niekiedy o nas zagrańcą. Każdy cudzoziemiec przekona się, iż polacy umieją pracować, że posiadają starą kulturę, bogate zabytki sztuki i piśmiennictwa. Że przemysł polski może śmiało konkurować z ich przemysłem, że produkcja polska może zdobywać rynki obce. Wystawa wpłynie korzystnie na nasz eksport.

Teren przeznaczony na Wystawę obejmuje 600.000 m<sup>2</sup>, przyczem główne wejście mieści się niemal w centrum miasta co jest rzeczą nie częstą w tego rodzaju imprezach.

Całość materiału wystawowego mieszczącego się w 111 budynkach podzielono na 7 działów: wystawa Rządu, wystawa samorządów, rolnictwo, przemysł, handel i rzemiosło, sztuka, wychowanie fizyczne, sporty i turystyka, emigracja. Pozatem na terenie zachodnim mieścić się będzie park rozrywkowy p. n. „Wesołego Miasteczka”, oraz duża arena z trybunami gdzie odbywać się będą popisy, pokazy, widowiska teatralne itp. Ilość miejsc siedzących i stojących wyniesie 11.000.

Wystawców zgrupowano ściśle według branż; jedyny wyjątek stanowią osobne pawilony dla targów poznańskich i dla targów wschodnich (lwowskich). Zresztą zasada branżowości jest wszędzie utrzymana: metalowcy wystawiają w pawilonie przemysłu metalowego, włókiennicy w pawilonie

przemysłu włókienniczego itd. — W ten sposób podkreślona została jedność naszej pracy, nie znającej podziału na prowincje czy dzielnice.

W chwili obecnej znaczną część robót budowlanych już wykonano, (90%) i tak np. na terenach wschodnich powstanie gmachów na 83 tys. m<sup>3</sup>, już powstało: 82 tys. 472 m<sup>3</sup>, na terenach zachodnich (rolniczych) powstanie gmachów na 49.000 m<sup>2</sup>, już powstało 47.040 m<sup>2</sup>. W ogólnej sumy zabudowana powierzchnia zajmie 132.000 m<sup>2</sup>.

Jeśliby chodziło o uzmysłowienie rozmiarów robót prowadzonych na terenach dadzą o nich niejaki wyobrażenie następujące cyfry: pracowników zatrudnionych dziennie przy budowie 1200 osób, poza terenami pracuje 3000 osób. Na cele budowlane zużyto między in. 30.000 m<sup>3</sup> drzewa, 10 milj. sztuk cegły, 200 wagonów cementu, 20 wagonów żelaza przeprowadzono 8 km dróg dla pieszych, 13 km sieci wodociągowej i t. d.

W okresie trwania Wystawy (od 15 maja do 30 września) odbędzie się szereg zjazdów i kongresów krajowych i międzynarodowych. Ustalono już ich terminy, znaleźć je można w broszurze propagandowej pt.: Dlaczego i jak należy zwiedzać P. W. K. Dzienny napływ gości w niektórych dniach osiągnie liczbę 50.000 Wobec tak ogromnego zjazdu postarano się o rozwiązanie sprawy mieszkaniowej. Zbudowano największy w Polsce hotel wystawowy na 603 łóżka, pozatem Miejskie Biuro Kwaterunkowe rozporządza mieszkaniami prywatnymi na 12 tys. osób oraz kwaterami masowymi na 22.000. Do użytku wycieczek oddaje się budynki szkolne i koszary.

Olbrzymia ta impreza znajduje się pod najwyższym protektorem Prezydenta Rzeczypospolitej. Na czele komitetu Honorowego stanął Marszałek Józef Piłsudski, a obok niego wszyscy ministrowie i marszałkowie sejmu i senatu, oraz obaj polscy kardynałowie.

Władzę nadzorczą nad PWK. sprawuje Rada Główna, licząca 40 osób pod przewodnictwem Prezydenta m. Poznania C. Ratajskiego. Organem wykonawczym jest Zarząd, któremu przewodniczy b. wojewoda pomorski, dr. Stanisław Wachowiak.

Wystawa jest dziełem całego społeczeństwa. Obowiązkiem każdego obywatela, jego najusilniejszym staraniem winno być zwiedzenie Wystawy. Korzyść osobista, jaką odnie-

sie zwiedzający, będzie ogromna: zapoznanie się z rzeczywistym stanem naszego dorobku gospodarczego i kulturalnego. Kupiec znajdzie obraz produkcji krajowej, wzorowe urządzenia sklepowe; rolnik — nowe metody uprawy rolnej, pokazane w szeregu plastycznych modeli i barwnych wykresów; robotnik — ulepszone i uproszczone metody pracy; urzędnik przedstawienie całokształtu roli państwa, jego działalności na wszystkich polach — każdy znajdzie coś specjalnego, co go szczególnie zainteresuje. Dalszą korzyścią będzie zetknięcie się z ludźmi ze wszystkich stron Rzeczypospolitej. Pamiętajmy, że miarą powodzenia Wystawy jest ilość zwiedzających. Nieraz pomniejsze wystawy zagraniczne ściągały znaczne tłumy, żeby tu wymienić zeszłoroczną wystawę w Bernie, którą zwiedziło blisko 3 milj. ludzi. Powszechna Wystawa Krajowa jest zjawiskiem rzadkim zagranicą odbywa się ona zazwyczaj co 25 lat. W Polsce jest to pierwsza wystawa powszechna; nie prędko więc nadarzy się ponowna sposobność oglądania czegoś podobnego.

### **11. Związek Ekonomistów w Poznaniu.**

W ubiegłym roku powstał z inicjatywy byłych absolwentów wydziału ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego „Związek Ekonomistów” z siedzibą w Poznaniu. Głównym cechem Związku, jak to wynika z jego statutu, jest obrona zawodowych interesów członków, zespolenie ekonomistów, pracujących we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego, podniesienie znaczenia studiów ekonomicznych oraz rozszerzenie ich praktycznego zastosowania i pielęgnowanie ducha koleżeńskości. Jak z tego wynika nowopowstała organizacja więc w odróżnieniu od istniejących towarzystw naukowych, będzie miała charakter bardziej zawodowy i towarzyski, co istotnie odpowiada silnie odczuwanym potrzebom konsolidacji rozproszonych po całej Polsce młodych ekonomistów polskich.

Zarząd Związku stanowią obecnie: pp. C. Kreczy — prezes, Dyr. Dr. T. Osiński — wiceprezes, asystent F. Barciński — sekretarz, C. Krauze — skarbnik, oraz trzech dalsi członkowie pp. T. Kołodziej, Dr. L. Rosiński i M. Tułacz; Komisję rewizyjną pp. Dr. A. Całkosiński — przewodniczący oraz Dr. J. Kuźma i W. Skrzywan.

Związek Ekonomistów rozwinął bardzo ożywioną działalność organizacyjną i zdołał już skupić około 100 członków;

urządzane co miesiąc wieczory towarzysko-dyskusyjne cieszą się żywą frekwencją, utrzymane są na wysokim poziomie i wywołały żywe zainteresowanie również i wśród ekonomistów starszego pokolenia.

Tymczasową siedzibą Związku jest Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31.

## 12. Fundusz Wydawniczy „Ruchu”.

Na fundusz wydawniczy „Ruchu” złożyli:

|  |        |
|--|--------|
| Wydział krajowy pomorski               | 600 zł |
| Wydział powiatowy w Świętochłowicach   | 500 „  |
| Wydział powiatowy morski               | 400 „  |
| Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu   | 300 „  |
| Izba przemysłowo-handlowa w Bydgoszczy | 300 „  |
| Magistrat w Katowicach                 | 300 „  |
| Wydział powiatowy w N. Mieście         | 300 „  |
| Pomorska Izba Rolnicza                 | 300 „  |
| Wydział powiatowy w Kościerzynie       | 300 „  |
| Wydział powiatowy w Starogardzie       | 300 „  |
| Wydział powiatowy w Katowicach         | 300 „  |
| Wydział powiatowy w Rawiczu            | 290 „  |
| Wydział powiatowy w Kartuzach          | 290 „  |
| Wydział powiatowy w Wolsztynie         | 250 „  |
| Wydział powiatowy w Koźminie           | 200 „  |
| p. Marceli Szeffs w Poznaniu           | 75 „   |
| Wydział powiatowy w Smiglu             | 60 „   |
| Wydział powiatowy w Chojnicach         | 50 „   |

Zwracamy się do wszystkich przyjaciół naszego pisma z usilną prośbą o poparcie zarówno przez pozyskiwanie nowych prenumeratorów, jak również przez zasilanie funduszu wydawniczego. Wszelkie kwoty, składane na fundusz wydawniczy „Ruchu” (P. K. O. 201.346) będą w tem miejscu ogłaszane.